

## Najnowsze trendy i doświadczenia w renowacji zabytków architektury modernistycznej na Słowacji

Veronika Kapišinská  
Denis Haberland

### Wprowadzenie<sup>1</sup>

W ostatnich latach wzmogły się dyskusje na temat problemu zagrożonej i z reguły w żaden sposób niechronionej architektury powojennej. Ponieważ powstała niedawno, jej walory nie są powszechnie uznawane i nieuniknione są konflikty z prawem autorskim. Niniejszy artykuł będzie dotyczył przede wszystkim architektury funkcjonalistycznej okresu międzywojennego. Po długim okresie fachowych dyskusji architektura ta zyskała wreszcie należne jej miejsce na liście dziedzictwa Słowacji. Obecnie jej walory są już uznawane i dlatego budynki z tego okresu otrzymują status zabytków, stając się integralną częścią dziedzictwa kulturowego. Tym niemniej reprezentacja architektury modernistycznej w rejestrze zabytków jest wciąż znikoma w porównaniu z architekturą historycznie starszą. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest fakt, iż budynki te budzą wątpliwości nie tylko z punktu widzenia zachowania ich autentycznych walorów architektonicznych, artystycznych i technicznych, ale także dlatego, że powstały za czasów Pierwszej Republiki Czechosłowackiej i ich twórcy prawie wyłącznie pochodzili spoza Słowacji. Brak identyfikacji z budynkami „niesłowackimi” i ich twórcami w konsekwencji powoduje niską wrażliwość i brak szacunku ze strony ich dzisiejszych użytkowników.

W Słowacji jest obecnie około 250 prawnie chronionych obiektów architektury modernistycznej. Stanowią one mniej niż 3% całości, ale ich liczba ma tendencję rosnącą. Architektura międzywojenna została poddana kompleksowej ocenie także dzięki organizacji Documentation and Conservation of Modern Movement (DOCOMOMO), która we współpracy z Komisją ds. Zabytków Republiki Słowackiej stworzyła krajowy rejestr słowackich zabytków architektury modernizmu. Ponadto Instytut Budownictwa

i Architektury Słowackiej Akademii Nauk na bieżąco uzupełnia rejestr o najbardziej zagrożone dzieła architektury modernistycznej. Rejestr ten, publikowany także na stronie internetowej, przyczynia się do ich promocji i pozytywnie wpływa na opinię społeczną.

Chociaż specyfika architektury funkcjonalistycznej jest stosunkowo dobrze zbadana, to brakuje usystematyzowanych metod i pomysłów na jej renowację. Pewną gwarancją doraźnej konserwacji w sensie fizycznym jest ochrona prawna, ale z drugiej strony pojawia się problem zapewnienia długotrwałej ochrony i odpowiedniego użytkowania, pozwalającego zachować walory tej architektury. Nie opracowano jeszcze jednoznacznej metodologii definiującej uniwersalne podejście do jej renowacji. Tradycyjne metody rekonstrukcji budynków historycznych nie mają zastosowania w przypadku architektury modernistycznej, która wymaga podejścia indywidualnego.

Architektura modernizmu, podobnie jak architektura starszych okresów historycznych, podlega upływowi czasu – wiele budynków modernistycznych niedługo będzie obchodzić stulecie powstania. Zmieniają się ich właściciele, funkcje i wymagane standardy komfortu, ale też wiele z nich niszczeje. Tak więc kwestia ich renowacji stała się sprawą ważną i pilną. Do niedawna renowacja architektury modernistycznej przeprowadzana była sporadycznie, doraźnie i bez systemowego podejścia. Do końca lat 80. XX w. prawie wszystkie prace renowacyjne przeprowadzane były przy minimalnym nadzorze konserwatorskim. Przeważnie polegały one na spełnianiu praktycznych życzeń inwestora (tzn. państwa) i prawie nigdy nie odzwierciedlały zamysłu architekta. W najkorzystniejszych przypadkach prace rewitalizacyjne powierzano pierwotnym twórcom funkcjonalistycznych budynków lub też właścicielom praw autorskich.

Obecnie wysiłki konserwatorów przyniosły pewien postęp w tym zakresie, ale nadal podejście do poszczególnych zabytków modernistycznych jest

1. Niniejsza praca powstała przy wsparciu Słowackiej Agencji Badawczo-Rozwojowej na mocy porozumienia nr APVV-0204-07.



1. Dom towarowy „Bata” w Bratisławie, arch. Vladimír Karfík, 1929-31, stan obecny (fot. V. Kapišinská, D. Haberland)

częstkowe. Obecnie trwa proces tworzenia koncepcji i ustalania strategii ich ochrony i renowacji. Jednocześnie przybywa doświadczeń związanych z renowacją budynków modernistycznych na Słowacji. Dzięki udanym projektom zrealizowanym zagranicą, które posłużyły jako przykład w ukierunkowaniu działań, ustalono już kilka głównych zasad renowacyjnych. Jednakże w dzisiejszej Słowacji tylko w sferze marzeń pozostawać może tak rygorystyczna rekonstrukcja jaką przeprowadzono np. w Republice Czeskiej w przypadku willi Müllerów w Pradze, czy pływalni publicznej w Opawie. Zwłaszcza pływalnia w Opawie stanowić może doskonały przykład dla działań konserwatorskich jakie należałoby przeprowadzić w przypadku analogicznego symbolu słowackiego funkcjonalizmu – pływalni *Zelená Žaba* w Trenczyńskich Cieplicach (B. Fuchs, 1935-36), która od długiego czasu stoi nieużywana i zaniedbana.

Przed wszystkim konieczna jest akceptacja wszystkich kulturowo-historycznych, architektonicznych, artystycznych i technicznych walorów tych budynków, a w konsekwencji zapewnienie im konserwacji oraz odpowiedniego wyglądu. Bardzo ważny jest też wybór funkcji obiektu, która powinna być jak najbliższa funkcji oryginalnej. Właściwa funkcja to waru-

nek konieczny dla zachowania autentycznej organizacji przestrzeni oraz konstrukcji. Jednakże liczy się nie tylko sposób przyszłego użytkowania – równie ważna jest metoda odnowy i dalszej ochrony substancji zabytkowej. Renowacja użytkowanego budynku, który nie jest przeznaczony wyłącznie na muzeum, na ogół wymaga kompromisów.

Architekci i konserwatorzy często stają wobec problemu nietrwałych i szybko niszczących materiałów oraz elementów konstrukcyjnych obiektów modernistycznych. Ponieważ o ich wartości architektonicznej decyduje często właśnie konstrukcja i zastosowane materiały, zabiegi konserwatorskie nastroczają wielu trudności. Na stan zachowania budynków niekorzystny wpływ mają też niektóre wykonywane na bieżąco zmiany związane ze standardem mieszkań - np. zmiana funkcji i wielkości pomieszczeń, dodawanie urządzeń sanitarnych itp. Trzeba też pamiętać o kiepskiej jakości obecnego rzemiosła, które na ogół nie jest w stanie wytworzyć zamienników dla oryginalnych modernistycznych detali.

Prawdopodobnie jednak największą barierą utrudniającą profesjonalnie przygotowaną renowację budynku są zmiany własnościowe jakie zaszły po rozpoczętych w 1989 r. przekształceniach ustrojowych.

Wszyscy dzisiejsi właściciele nieruchomości działają w warunkach rynkowych, toteż ich priorytetem jest efektywne funkcjonowanie obiektu przy minimalnych nakładach na konserwację. Tak więc największe zagrożenie stanowią obecne wymogi oszczędzania energii, co wiąże się z problemem docieplania budynków. W większości wypadków nie spełniają one bowiem norm termiczno-technicznych, stając wobec konieczności wymiany drzwi i okien oraz położenia izolacji cieplnej na całej elewacji.

Typowe dla architektury modernistycznej materiały i sposób konstrukcji często planowane były jako tymczasowe, co powoduje konieczność zdefiniowania dopuszczalnych granic ich zastępowania przy jednoczesnym zachowaniu walorów autentyczności. Całkowite zachowanie autentyczności jest niemożliwe, dlatego też konieczne jest znalezienie odpowiednich granic zastępowania oryginalnych materiałów i elementów nowymi. Problem pojawia się jednak w przypadku elementów integralnie związanych z architekturą modernizmu, takich jak okładziny zewnętrzne, faktury elewacyjne o specyficznym wzorze, a także okna o wysokich walorach artystyczno-technicznych. Oznacza to, że jeśli dany obiekt ma zachować swój autentyczny wygląd, jakiegokolwiek naruszenie tej integralności jest niedopuszczalne. Dlatego też trzeba stwierdzić, że w wypadku obiektów zabytkowych nie sposób w pełni uwzględnić wymagania energooszczędności.

Niniejszy artykuł poświęcony jest renowacji pięciu obiektów modernistycznych z okresu międzywojennego, przeprowadzonych w stolicy Słowacji, Bratysławie<sup>2</sup>. Posłużą one za przykład tego typu działań, zwracając naszą uwagę na osiągnięcia i niepowodzenia, na kompromisy i zwycięstwa, jakie miały podczas nich miejsce. Wybrane obiekty należały w okresie międzywojennym do eksperymentalnych i z różnych powodów były jedyne w swoim rodzaju. Spróbujemy przedstawić ich dzieje i funkcję od chwili powstania aż po dzień dzisiejszy. Wszystkie one poddane zostały w latach 1970-1990 doraźnym i prowadzonym w sposób nieprofesjonalny zabiegom modernizacyjnym. W ostatnim okresie starano się złagodzić ich negatywne skutki i przywrócić budynkom ducha autentyczności. Rezultaty tych prac, czasem mniej czasem bardziej udane, zostaną omówione poniżej.

### **Dom towarowy „Bata” w Bratysławie**

Pierwszym z tych obiektów jest budynek, który do dziś stanowi nieodłączną część historycznego centrum miasta, chociaż – paradoksalnie – jego budowie w najstarszym rejonie miasta towarzyszyły zdecydowane protesty. Jest to dom towarowy zbudowany w latach 1929-31 dla firmy obuwniczej „Bata”, jeden z pierwszych tego typu i o takim przeznaczeniu w Bratysławie (il. 1). Głównym powodem, dla którego firma zdecydowała się na realizację według tak nowoczesnego projektu, była chęć promocji i zwiększenie sprzedaży. Autor projektu, Vladimír Karfik, zaprojektował

efektywny, oszczędny budynek o konstrukcji szkieletowo-żelbetowej i otwartym planie, który umożliwił dowolną aranżację przestrzeni. Zastosowano sztuczne tworzywa, które wówczas były całkowitą nowością, zachowując funkcjonalistyczne zasady architektoniczne. Architekt zaprojektował efektywne fasady z pasmowymi oknami, które zapewniały naturalne doświetlenie, a efekt w nocy dawały dzięki neonowemu oświetleniu płaszczyzn międzyokiennych i obramowania fasady. Dlatego ścianę fasadową wykonano ze szkła o właściwościach iluminacyjnych, co wiele lat później spowodowało problemy z izolacją termiczną budynku.

Nowe normy techniczne oraz zły stan budynku wymagały znacznych zabiegów już w latach 1986-91<sup>3</sup>. Autorzy projektu renowacji próbowali zachować oryginalną spójność elewacji, łącznie z kolorystyką i użytymi materiałami. Niestety, dodano wieżę z klatką schodową i hol z ruchomymi schodami, zamykając oryginalne wejście w narożniku. Rezultatem tych działań była wymiana wszystkich okien i całkowicie nowe wnętrza. Na szczęście nie powiodła się próba olicowania zewnętrznej elewacji kamieniem, co początkowo planowano. Chociaż projekt prac konsultowany był z autorem obiektu, wprowadzono wiele zmian związanych z nowymi wymaganiami funkcjonalnymi.

Aktualny wygląd budynku to rezultat ostatniej renowacji przeprowadzonej w latach 2004-05. Zespół architektów, który musiał się uporać ze skutkami poprzedniej ingerencji, stanął przed trudnym proble-

3. Fajglová-Haberlandová, K., *Bata alias Alizé*, „Arch”, 5/2005, s. 28-31.

2. *Fasada Słowackiego Banku Oszczędności w Bratysławie*, arch. Juraj Tvarožek, 1929-32 (fot. V. Kapišinská, D. Haberland)



2. Por.: Betková, K., *Obnova modernej architektúry*, „Arch”, 5/2005, s. 17; Dulla, M.: *Obnova budovy bývalej Mestskej sporiteľne v Bratislave*, „Arch”, 6-7/2001, s. 24-28.





3. Betonowo-szkłane sklepienie sali operacyjnej Słowackiego Banku Oszczędności w Bratysławie (fot. V. Kapišinská, D. Haberland)

mem i udało mu się go rozwiązać tylko częściowo. Postanowiono - w celu lepszej izolacji - wszystkie okna zastąpić repliką tych oryginalnych, jednakże z uwzględnieniem pewnej istotnej zmiany: framugi okienne stały się masywniejsze i straciły charakterystyczne licowanie z fasadą. Zachowano wszakże dawną kolorystykę, przywracając płaszczyzny szkła Opaxit z neonowym podświetleniem. We wnętrzach najbardziej niekorzystną ingerencją było bezsensowne wstawienie w samym środku nowej, oszklonej windy hydraulicznej, co zakłóciło wizualną swobodę otwartej przestrzeni. Jednocześnie pozostawiono dodaną wieżę z klatką schodową. Niewielkiej zmianie uległ także zewnętrzny wygląd budynku przez dodanie składanego zadaszenia na dachu jego niższej części. Natomiast dodatkowym pozytywnym efektem tej modernizacji było przywrócenie oryginalnego wejścia usytuowanego w zaokrąglonym, oszklonym narożniku.

Budynek do dziś zachował swoją funkcję handlową, ale lepszy standard materiałów wykończeniowych we wnętrzu oraz zmiany w organizacji przestrzeni spowodowały, że nabrał on cech luksusowego domu towarowego. Jednakże zastosowane tu drogie materiały o błyszczącej powierzchni stanowią niezbyt właściwe i mało eleganckie przeciwieństwo materiałowej surowości funkcjonalizmu. W ten sposób bezpowrotnie zatracono oryginalne zasady oszczędności, pragmatyzmu i efektywności, a także autentyczność atmosfery wnętrza.

### **Słowacki Bank Oszczędności w Bratysławie**

Następnym przykładem wyjątkowego dzieła owych czasów jest budynek **Słowackiego Banku Oszczędności** projektu Juraja Tvarožka wzniesiony w latach 1929-32. Było to dzieło rewolucyjne dzięki ścianie fasadowej z kolorowego szkła (il. 2). Fasada ta, podwieszona do konstrukcji żelbetowej, stanowiła

innowację technologiczną nie tylko w skali Bratysławy czy Słowacji, ale również w skali międzynarodowej. Za innowacyjną fasadą skrywało się poważniejsze, bardziej klasyczne wnętrze o stylowych detalach architektonicznych. Przez lata budynek przetrwał szereg remontów doraźnych. Bezmyślna modernizacja przeprowadzona w latach 1973-75 spowodowała zmianę organizacji przestrzeni parteru oraz zastąpienie wielu oryginalnych detali bezwartościowymi podróbkami. Całościową renowację budynku przeprowadzono dopiero w 1998 roku.

Do dziś dominującą przestrzenią jest sala operacyjna banku o imponującym sklepieniu z betonu i szkła (il. 3). Oryginalne szklane pustaki trzeba było wymienić, lecz sama kompozycja i łagodne profile krawędzi elementów konstrukcyjnych pozostały te same. Starannie i z wielką pieczołowitością odnowiono autentyczne elementy wnętrza. Odtworzone zostało wejście do klatki schodowej ze ścianami wyłożonymi onyksem oraz z rzędem półcylicydrycznych lamp (il.4). Rekonstrukcję niezachowanych elementów budynku przeprowadzono na podstawie archiwalnych dokumentów i fotografii.

Renowacji fasady poświęcono oczywiście najwięcej uwagi, ponieważ miała przywrócić oryginalny zamysł i horyzontalny charakter elewacji. Choć dawne okna zostały wymienione na plastikowe o szerszych profilach, to podobieństwo do nich uzyskano dzięki optycznemu zwężeniu profili przez ich ściśnięcie i zastosowanie dwukolorowego wzoru. Starannie zrekonstruowano też parapety z Opaxitu. W przestrzeniach międzyokiennej Opaxit zastąpiono emaliowanym szkłem, dzięki czemu możliwe było użycie dużych tafli.

Oceniając przeprowadzoną w 1998 r. renowację trzeba ją uznać za udaną i wykonaną z poszanowaniem dla oryginalnego dzieła architektury funkcjonalistycznej.





4. *Słowacki Bank Oszczędności w Bratysławie, widok wejścia z okładziną onyksową (fot. V. Kapišinská, D. Haberland)*

#### **Pasaż Centralny w domu towarowym w Bratysławie**

Niezwykle ciekawe są także dzieje renowacji **Pasażu Centralnego**, który w czasie kiedy powstawał był pierwszym pasażem handlowym stworzonym w pierwszym nowoczesnym domu towarowym w Bratysławie. Został on wzniesiony w latach 1928-29 według projektu Andreja Szönyi'ego i Františka Wimmera, z wyraźnymi wpływami szkoły Wagnera i postępowego nurtu funkcjonalizmu (il. 5). W przeciwieństwie

5. *Pasaż Centralny w Bratysławie, architekci Andrej Szönyi i František Wimmer, 1928-29 (fot. archiwalna)*



6. *Pasaż Centralny w Bratysławie po renowacji przeprowadzonej w 2005-06 r. (fot. V. Kapišinská, D. Haberland)*





do wspomnianego wyżej budynku Słowackiego Banku Oszczędności, w tym przypadku klasyczne elewacje zewnętrzne skrywały eksperymentalne, modernistyczne wnętrza. Długa, dwukondygnacyjna galeria handlowa zadaszona została żelbetowym sklepieniem z luksferami. Szkło i beton zastosowano również w podłodze, zapewniając dostęp naturalnego światła do sklepów w podziemiu.

W porównaniu z innymi omawianymi obiektami, modyfikacje w Pasażu Centralnym były niewielkie<sup>4</sup>, więc zasadniczo pozostał on niezmieniony i zachował niemal oryginalny wygląd, z dobrze zachowanymi oryginalnymi detalami. Jednak budynek przez długi czas był nieużytkowany i stał pusty, co oczywiście odbiło się na jego stanie. Sytuację radykalnie poprawiła przeprowadzona w latach 2005-06 całościowa renowacja, lecz wiązało się to znów z rozwiązaniami kompromisowymi (il. 6). Oryginalne okna „Krausa” wymieniono z powodu zniszczenia materiału. Niestety, wbrew pierwotnym zamiarom autorów projektu renowacji, oświetlenie podziemia poprzez betonowo-szklaną podłogę ostatecznie nie zostało zrealizowane (zamiar ten widać tylko w sposobie ułożenia płyt w podłodze). Przywrócenie autentycznych detali obejmowało przede wszystkim naprawę oryginalnych stalowych balustrad galerii. Dzięki profesjonalnym zabiegom zostały one zachowane, ale dodatkowo wyposażono je w budzące kontrowersje szklane tafle, przy których traci sens zastosowanie materiałów wyższej jakości. Podobnie niestety, autentyczne poręcze schodów zostały zastąpione kosztowną imitacją o błyszczącej powierzchni, tak żeby pasowały do nowej koncepcji luksusowego hotelu.

4. Haberlandová, K., *Obnova Centrál pasáže*, „Arch”, 12/2006, s. 14.

### Magazyn portowy nr 7

Jednym z niewielu ocalałych w Bratysławie obiektów przemysłowych z okresu międzywojennego, jest Magazyn nr 7 w rzeczonym Porcie Zimowym na Dunaju. Został on zaprojektowany i wzniesiony przez Karola Skorovskiego w latach 1921-22 (il. 7). Ten duży budynek, usytuowany w widocznym miejscu na lewym brzegu rzeki, powstał jako pięciokondygnacyjna struktura o konstrukcji stalowej (jednej z pierwszych w Słowacji)<sup>5</sup> i symetrycznej kompozycji, z dachem tarasowym oraz trzema klasycznymi w formie wieżami. Gładką płaszczyznę otynkowanych elewacji podkreślały cztery rzędy okien i otworów przeładunkowych z klapami oraz linia rampy. W latach 2005-07, po wielu latach nieużywania i stopniowej degradacji, Magazyn nr 7 został poddany renowacji w ramach przebudowy dzielnicy (il. 8). Zrekonstruowano przede wszystkim elewacje zewnętrzne, dach i wieże, a także wnętrza drugiego piętra. Zaadaptowane one zostały na siedzibę agencji reklamowej, w której miały znaleźć się modelowe biura i mieszkania nowo powstającej dzielnicy mieszkaniowej. Metalowe okna zastąpiono nowymi z aluminium i szkła ciepłochronnego. Klapy w otworach przeładunkowych usunięto, a na ich miejsce zainstalowano takiej samej wielkości ażurowe, metalowe balkony ze szklanymi balustradami. Wewnątrz zachowany jednak został mechanizm otwierający klapy dla przypomnienia pierwotnej funkcji budynku. Elewacje zostały pokryte izolacją termiczną na bazie wełny mineralnej, w sposób nieingerujący w kompozycję budynku. Obecnie nierozwiązaną kwestią pozostaje ewentualny wpływ izolacji na warunki

5. Fajglová-Haberlandová, K., *Jedinečný príklad aplikácie moderných rámových konštrukcií v Bratislave (Zimný prístav: Sklad č. 7)*, „Architektúra & Urbanizmus”, vol. XL, 3-4/2006, s. 189-205.

7. Opuszczony magazyn nr 7 przed renowacją (Karol Skorovský 1921-22)





8. Magazyn nr 7 po renowacji przeprowadzonej w 2006-07 r. (fot. V. Kapišinská, D. Haberland)

klimatyczne wnętrza, głównie dlatego, że budynek stał otwarty i nieogrzewany przez blisko 85 lat.

Przeprowadzona częściowo renowacja Magazynu nr 7 zdobyła nagrodę roku 2007, ale przyszła eksploatacja obiektu oraz kierunek następnych prac konserwatorskich są jeszcze nadal kwestią otwartą. Możliwości adaptacyjne budynku ograniczają masywne słupy i niewielka wysokość stropów. Należy więc mieć nadzieję, że znajdzie się inwestor z propozycją nowej, odpowiedniej funkcji dla obiektu, która uwzględniac będzie jego konstrukcję.

### **Willa przy ul. Porubského 1 w Bratisławie**

Ostatnim przykładem działań konserwatorskich, które zasługują na prezentację jest renowacja willi funkcjonalistycznej przy ul. Porubského 1 w Bratisławie (il. 9). Została ona zbudowana w pobliżu centrum miasta, w latach 1936-37, według projektu Ernsta Spitzera. Architekt zastosował taras na dachu oraz detale zainspirowane typową estetyką „okrętową”, takie jak np. mostek kapitański czy stalowe relingi z siatką.

W przeciwieństwie do omówionych powyżej budynków użyteczności publicznej, renowacja willi wymagała innego podejścia, głównie ze względu na konieczność dostosowania jej do nowoczesnych standardów mieszkaniowych<sup>6</sup>. Stanowiło to duże wyzwanie, lecz mimo tych trudności stan obecny willi przy ul. Porubského stanowi przykład udanej renowacji obiektu funkcjonalistycznego. Przeprowadzono ją w latach 2001-02, spełniając wymóg maksymalnego zachowania autentyczności substancji zabytkowej. Elementy metalowe i kamienne zostały odnowione wyłącznie z zastosowaniem metod konserwatorskich, podobnie jak wysokiej jakości detale wewnątrz wykonane z kla-

sycznych materiałów: mosiądzu, kamienia szklwionego i drewna. Dlatego też pozostawiono elementy oryginalnego wykończenia w postaci drewnianych ścian przesuwanych oraz kamiennej okładziny w salonie i przedpokoju.

Sz szczególnie trudnym problemem była renowacja powierzchni fasad. Przeprowadzono staranne badania oryginalnego tynku i detali. Badania obejmowały

9. Willa przy ul. Porubského Street 1, arch. Ernst Spitzer, 1936-37, stan obecny (fot. V. Kapišinská, D. Haberland)



6. Gürtler, A., *Rekonštrukcia Domu obuvi v Bratislave*, „Projekt”, 4/1990, s. 26-28.





10. Sanatorium Machnáč w Trenczyńskich Cieplicach, arch. Jaromír Krejcar, 1930-32 w oczekiwaniu na renowację (fot. V. Kapišinská, D. Haberland)

też elementy metalowe, takie jak balustrady, drabinki czy instalacja wodno-kanalizacyjna. Przy restauracji oryginalnego tynku, którego część trzeba było zrekonstruować, zastosowano typowy cement wapienny zawierający drobnoziarnisty żwir. Powierzchnia tynku została wygładzona warstwą białej farby. Metodą konserwacji odnowiono też zieloną kolorystykę elementów metalowych, poświęcając dużo uwagi oryginalnemu ogrodzeniu posesji.

Renowacja willi stanowi rzadki i godny naśladowania przykład tego typu prac w odniesieniu do architektury modernistycznej.

#### **Uwagi końcowe**

Ten krótki przegląd realizacji konserwatorskich w Bratysławie stanowi przedstawienie obecnej sytuacji w dziedzinie ochrony i restauracji architektury modernistycznej w Słowacji. Rezultaty omówionych działań dokładnie odzwierciedlają panujące obecnie poglądy na ten temat. Choć starania te nie zawsze były udane czy wolne od błędów, to ilustrują jednak znaczny postęp jaki dokonał się w ostatnich latach w zakresie ochrony architektury modernizmu. Postęp ten jest widoczny przede wszystkim w zakresie uznania jej walorów w środowisku fachowym oraz w więk-

szym zrozumieniu dla potrzeby zachowania jej autentyczności.

Jednakże zasadnicza kwestia – kwestia granic tej ochrony pozostaje nadal otwarta. Rzadkie są bowiem przykłady wiernej rekonstrukcji. Częściej stosuje się metody modernizacji czy adaptacji, przy użyciu zgodnych z obecnymi normami substytutów oryginalnych materiałów. Dużym dla nas wyzwaniem jest skierowanie szerszej uwagi społecznej na konieczność zachowania architektury modernistycznej oraz zwiększenie świadomości jej znaczenia historycznego i kulturowego – często niedocenianego. Z powodu współczesnej intensyfikacji działań inwestycyjnych to właśnie ta architektura znajduje się w bezpośrednim zagrożeniu.

Dlatego też będziemy z zainteresowaniem obserwować przebieg współpracy inwestora, planistów i Komisji ds. Zabytków przy renowacji kolejnego sztan-darowego przykładu modernizmu - sanatorium Machnáč w Trenczyńskich Cieplicach, wpisanego na listę zabytków DOCOMOMO. Trzeba tu będzie rozwiązać cały szereg kwestii technicznych. Efektem może być albo porażka, albo modelowy przykład realizacji konserwatorskiej i inspiracja dla innych oczekujących na odnowienie obiektów z okresu międzywojennego, jak i powojennego (il. 10).